Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 7. Rzeszów, dnia 11 lutego 1934 Rok VII.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa"

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego			
Zwykłe	10 gr.	Nadesłane	30 gr.
Na 1 stronie	30 gr.	W kronice	30 gr.
W tekście (2 i 3 str.)	25 gr.	Drobne za słowo	10 gr.

Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje.

Redakcja i Administracja ul. 3 Maja 12 Konto P. K. O. Nr. 408-116

W czternastą rocznicę objęcia przez Polskę dostępu do morza.

Marynarzom naszym powierzono straż nad morzem i obronę najcenniejszego klejnotu Rzeczypospolitej — własnego wybrzeża.

Czy otrzymali oni od narodu dostateczne środki, by wykonać swój olbrzymi obowiązek, tak ściśle związany z dobrą lub złą dolą przyszłych pokoleń polskich?

Porównajmy cyfry i statystyki ilościowe wojennych jednostek morskich u nas i u bliższych lub dalszych sąsiadów, a odpowiedź wyniknie logicznie z tej analizy zwykłych faktów i dokumentów.

Gdy potem jeszcze będziemy widzieli trudności stworzenia własnej siły zbrojnej na morzu, pamiętajmy, że wielokrotnie w dziejach ludzkości jedno pokolenie musi wykonać potężny, nadludzki wysiłek, aby naród mógł żyć swobodnie przez długie lata, stając się włodarzem niezaprzeczonym na swej własnej ziemi.

Nie zapominajmy również, że najcenniejsza dla Państwa granica morska jest dotychczas najsłabiej broniona. Tylko zdecydowana, silna wola narodu wzmacniająca stale zbrojne ramię na morzu, zapewnia nam trwałe posiadanie bezcennej granicy z całym światem, poprzez polski brzeg Bałtyku.

G. Orlicz - Dreszer
Prezes Zarządu Głównego LMK.

* * *

W dniu 10 lutego, jako w dniu 14 letniej rocznicy objęcia przez Polskę dostępu do morza poweźmy głębokie postanowienie czynnej pracy dla morza polskiego nie tylko przez zapisanie się na listę członków Ligi Morskiej lecz przez szerzenie idei Ligi w jaknajszerszych kołach.

Wszyscy frontem do morza, bo morze — **to bogactwo i wielkość narodu, morze i kolonje — to potęga Polski.**

Świadczenia gminy m. Rzeszowa na opiekę społeczną w latach 1918 - 1933.

Wielka wojna światowa a następnie straszliwy kryzys, który do dziś dnia gnębi ludzkość przyczyniły się do niesłychanego wzrostu agend Gminy w dziedzinie opieki społecznej.

Cyfrowe zilustrowanie tej działalności Gminy natrafia na trudności już choćby z powodu wielkich zmian i fluktuacyj naszej waluty w okresie owych 15 lat. Nie dają też właściwego obrazu budżety gminne z tego czasokresu, gdyż dotyczą tylko bezpośrednich świadczeń Gminy na opiekę społeczną, jak subwencje, wsparcia i t. p., nic zaś nie mówią o tem ile Gmina wydała na te cele czyto to we formie subwencyj, czy też przez zatrudnianie ludzi przy robotach, podejmowanych głównie z myślą dania pracy i zarobku bezrobotnym. Dla przykładu wystarczy przytoczyć wydatki na czyszczenie miasta. Wynoszą one przeciętnie 80.000 zł rocznie. Wydatki te mógł Zarząd miejski znacznie zredukować przy zmechanizowaniu czyszczenia miasta. Jednak Gmina zatrudnia przy czyszczeniu miasta znaczną liczbę bezrobotnych, którym wrazie zwolnienia trzebaby było wypłacać zapomogi — co w konsekwencji spowodowałoby wzrost wydatków na opiekę społeczną.

Przystępując do omawiania działalności Gminy w dziedzinie opieki społecznej trzeba najpierw wymienić aprowizację ludności w latach wojny i inflacji, w artykuły pierwszej potrzeby jak mąka, cukier, chleb, ryż, węgiel, drzewo i t. p.

Były to lata dażej udręki i ogromnych wysiłków ze strony Gminy. Dziś z perspektywy czasu możemy spokojnie ocenić czy wypełnienie tego zadania wobec ogólnego zniszczenia kraju i ogołocenia ze środków spo-dków spożywczych leżało w granicach możliwości. Szczególnie krytycznym był moment po przewrocie w 1918 r. Dzięki energji ówczesnego Zarządu trudności te zostały szczęśliwie pokonane.

Przy aprowizacji Gmina zatrudniała przeważną część pracowników miejskich. Prowadziła szereg przedsiębiorstw jak młyn, piekarnię, jatki z mięsem, sklepy spożywcze, składy opału itp. Sprzedaży dokonywano po własnych kosztach, względnie po cenach ustalonych przez Komisję cennikową. Ludność uboga płaciła ceny obliczane poniżej kosztów własnych, a w bardzo wielu wypadkach otrzymywała artykuły bezpłatnie.

Dział aprowizacji zlikwidowała gmina ostatecznie w r. 1924, z chwilą wprowadzenia wolnego handlu.

Jako jeden ze skutków wojny spadł na gminę ciężar utrzymania ponad 30 sierót wojennych. Zrazu prowadziła gmina gniazdo sieroce dla tych sierót, które mieściło się w realności miejskiej przy ul. Langiewicza. Gmina zatrudniała tam fachowy personal, który opiekował się sierotami. Pospieszyło też z pomocą społeczeństwo rzeszowskie zwłaszcza stowarzyszenia, które gorliwie zajęły się sierotami.

Fundacja Spytka Ligęzy w tym czasie nie była czynna, gdyż budynek był zajęty przez wojsko. Dopiero w 1922 r. wojsko oddało budynek i wtedy przystąpiono do uruchomienia fundacji. Odrestaurowano kompletnie zniszczony budynek fundacji, zakupiono łóżka, urządzenie kuchni i t. p., gdyż poprzedni inwentarz w czasie odwrotu wojsk zginął bez śladu. Zarząd nad fundacją powierzono SS. Albertynkom, które też po dziś dzień go sprawują. Ponieważ prowadzenie sierocińca było dla gminy znacznym ciężarem, przeto przeniesiono go do Zakładu Spytka Ligęzy

z chwilą uruchomienia fundacji, a SS. Albertynki zajęły się odtąd wychowaniem sierót.

Fundacja utrzymuje się z własnego majątku, składającego się z posiadłości ziemskiej o obszarze około 30 mórg ziemi ornej, nadto z kwesty i stałej subwencji gminy m. Rzeszowa wynoszącej przeciętnie 18.000 zł rocznie.

Stałą opieką otaczała gmina również Ochronkę im. Leona XIII. Ochronka mieści się w realności, stanowiącej własność gminy przy ul. Grunwaldzkiej. Zarząd nad Ochronką sprawują SS. Felicjanki. Ochronka utrzymuje się ze stałej subwencji miejskiej, która przeciętnie wynosiła około 5.000 zł rocznie. Prócz tego gmina oddała Ochronce w bezpłatne użytkowanie 3 morgi gruntu. Konserwację budynku ponosi gmina z własnych funduszów. W Ochronce znajduje pomieszczenie około 100 dzieci, z tego przeważna część otrzymuje bezpłatne utrzymanie.

W roku 1933 staraniem gminy uruchomiono Szpitalik im. Dzieciątka Jezus fundacji Dra Henryka Hanasiewicza. Szpitalik ten pozostaje pod zarządem Dra Walentego Klisiewicza.

Z izraelickich zrzeszeń gmina popierała izrael. Ochronkę, Zakład sierót izrael., Przytulisko starców żydowskich, Szpital żydowski, Kuchnię ludową żydowską i i. Udzielała zapomóg doraźnych i stałych, subwencyj przedświątecznych.

Zestawienie poniższe obejmuje kwoty wydane przez gminę na zakupno lekarstw, koszty pogrzebowe, pomoc dla bezrobotnych, herbaciarnie, dożywianie dzieci, subwencje dla Ochronki, Zakładu Spytka Ligęzy, Zrzeszenia izraelickie, o których wyżej mowa, zapomogi doraźne i stałe i t. p.

Rok 1918/19	wydano ogółem	23.088	Koron
„ 1919/20	„	57.112	„
„ 1920/21	„	101.256	Mp.
„ 1921/22	„	405.346	„
„ 1922/23	„	2.623.412	„
„ 1923/24	„	6.217.270	„
„ 1924/25	„	9.320 zł 20 gr	
„ 1925/26	„	30.701 „ 68 „	
„ 1926/27	„	47.876 „ 36 „	
„ 1927/28	„	63.201 „ 43 „	
„ 1928/29	„	62 279 „ 86 „	
„ 1929/30	„	63.833 „ 86 „	
„ 1930/31	„	56.222 „ 29 „	
„ 1931/32	„	52.596 „ 50 „	
„ 1932/33	„	54.393 „ 92 „	

Pomiary i nowe plany miasta w okresie lat

1918 — 1933.

(Dokończenie).

Z tą chwilą prace pomiarowe zawrzały w całej pełni.

Cały obszar miasta pokryto siecią linij pomiarowych. Punkta poligonowe sporządzone z betonu z rurą żelazną, nakryte klapami żelaznemi, osadzono na chodnikach i drogach. Punkta wysokościowe uzupełniono, sytuując je na fasadach domów i trwałych objektach, gdzie zaś tych było brak, zakopywano znacznych rozmiarów słupy betonowe z osadzonym trzpieniem żelaznym. Przeprowadzono też ich ścisłą niwelację.

Granice posiadania o ile one mogłyby ulec przesunięciu, utrwalono granicznikami betonowemi w liczbie 7.250 sztuk. Zdjęciami sytuacyjnemi objęto wszystkie parcele tak zabudowane jak i niezabudowane.

Zaniwelowano przeszło 40 km. dróg,resztę obszaru zdjęto tachymetrycznie.

Prace te żmudne i olbrzymie, na obszarze miasta, wynoszącego około 800 ha, czyli okrągło 1.400 morgów kwadratowych, pochłonęły niemal 4 lata pracy przy udziale 9 inżynierów mierniczych i techników.

A że prace te znacznie odbiegły od pierwotnych zamierzeń Gminy i zamiast zdjęcia jedynie frontów domów, pomierzono wszystkie parcele, pociągnęło to wzmożenie pierwotnie preliminowanych kosztów za sobą, a to w płacy wzmożonej ilości pomocników, dłuższego okresu czau przy wynajmie lokalu i t. p.

Wedle poczynionych spostrzeżeń i zapisków przerobiono dniówek pomocników i furmanek w następującej ilości:

w r. 1928 9	pomocn.	660	furmanek	228
„ 1929/30	„	5.262	„	528
„ 1930/31	„	4.470	„	510
„ 1931/32	„	2.772	„	276
	Razem	13.164	„	1.542

Koszta z pomiarem związane przedstawiają się następująco:

Tytuł i rok	1928/9	1929/0	1930/1	1931/2	Razem
Pomocnicy	2.886	19.811	19.256	12.304	54.257
Lokal, światło, opał, urządzenie biura itp., obsługa	2.196	4.465	3.995	4.465	15.121
przybory kancelaryjne jak ołówki, tusze, papier it.p.	46	101	172	423	742
Znaki pomiarowe, repery, punkta poligonowe i pomocnicze	4.278	3.878	3.651	2.060	13.867
Inż. Kinel za wygotowane prace	14.400	7.200	21.600	7.200	50.400
Różne, jak odszkodowanie za poczynione szkody itp.	1.161	134	162	389	1.846
Razem	24.967	35.589	48.836	26.841	136.233

Gdy do cyfr tych dodamy kwotę resztującą za wykonanie planu warstwicowego, który jest w opracowaniu, a która wyniesie po szczegółowem obliczeniu około 11.000 zł otrzymamy ogólny koszt wyłożony przez Gminę miasta na pomiary i wygotowanie planów tak sytuacyjnych jak i wysokościowych, okrągło 150.000 zł.

W dniu 22 czerwca 1933 r. Rada miasta przyjęła od Izby Skarbowej wykonane na podstawie nowych pomiarów szczegółowe plany sytuacyjne całego obszaru miasta. Plany te, wykonane w podziałce 1:1000 na trwałym papierze, w sposób niepozostawiający nic do życzenia, są ostatnim wyrazem techniki tego rodzaju.

Zdjęcie samo i sposób ich przeprowadzenia, sporządzenie odpowiednich obliczeń dla wyrysowania tychże, tworzy z wykonanemi planami całość, która chlubę przynosi naszym technikom.

Odebranie gotowych planów z rąk Izby Skarbowej, zamknęło okres ćwierć wieku trwających starań o nowe plany.

I gdy dziś z odległości minionych lat, spojrzy się na tę mozolną pracę i starania Gminy, prowadzone przez Zarząd i p. inż. J. Jaśkiewicza, gdy rzuci się okiem na ten gruby konwolut aktów, pełen korespondencyj i pisaniny, w walce o nowe pomiary i plany miasta, które miały korzyść przynieść nietylko Gminie ale i instytucjom rządowym, które miały dać sprawiedliwy wymiar podatku i zażegnać niejeden od lat paru ciągnący się spór graniczny, urozmaicany nierzadko rozlewem krwi, ma się tę satysfakcję, że praca ta nie poszła na marne, że odniósł ogół naszych obywateli korzyści i to nawet osobiste.

Szczególnie zaś należy podkreślić zasługi, położone około załatwienia tej sprawy, przez dyrektora Urzędu katastralnego p. inż. Strzygowskiego, który zrozumiał interes ogółu i interes Państwa, dla którego pracując, oddał Rzeszowowi usługi, za które mu się wdzięczność i pamięć rzeszowskich obywateli słusznie należy.

Każdemu panu i narodowi więcej na morskiem państwie zależy, niźli na ziemskiem. Kto ma państwo morskie, a nie używa go, albo da sobie wydzierać, wszystkie pożytki od siebie oddala, a wszystkie szkody na siebie przywodzi, z wolnego niewolnikiem się staje, z bogatego ubogim.

Biskup Dymitr Solikowski (1573 r.)

Z działalności i życia poszczególnych Kół wiejskich B. B. W. R. powiatu rzeszowskiego za rok 1933.

Sprawozdania Kół BBWR powiatu rzeszowskiego.

KOŁO BBWR — KĄKOLÓWKA:

Prezydjum: Prezes Płaza Tadeusz, sekretarz Woźniak Władysław, skarbnik Bober Jan.

Koło odbyło w ciągu roku 3 zebrania. Na zebraniach omawiano sprawy samorządowe, odczytywano komunikaty gospodarczo-polityczne. Koło współpracuje z Kołem Młodzieży Ludowej przez prowadzenie wspólnej czytelni. Członkowie Koła pracują w samorządzie gminnym, w Spółdzielni Mleczarskiej i Kółku Rolniczem.

KOŁO BBWR — WYSOKA:

Skład prezydjum: Prezes Cholewa Jan, wiceprezes Migut Jan, sekretarz Baran Władysław.

W ciągu roku odbyło Koło 5 zebrań, na których omawiano w formie pogadanek stosunki polityczne Polski z państwami ościennemi. Wygłoszono referaty: „Kryzys gospodarczy i zachowanie się obywateli w czasie kryzysu", „Obowiązki obywatela wobec Państwa w czasie pokoju i przygotowanie kraju do obrony". Członkowie Koła pracują w Zw. Strzeleckim, w Spółce Mleczarskiej i Kółku Rolniczem. Koło ma zamiar założyć Kasę „Samopomoc" i doświadczalną plantację wikliny koszykarskiej.

KOŁO BBWR — BIAŁA:

Skład prezydjum: Prezes Warzocha Adolf, I wiceprezes Ziaja Władysław, II wiceprezes Warzocha Tomasz, sekretarz Szyszka Adolf, skarbnik Kuśnierz Józef.

W roku 1933 Koło odbyło 11 zebrań i 10 posiedzeń Zarządu. Na zebraniach omawiano ideologję BBWR, sprawy organizacyjne i samorządowe. Jedno z zebrań zaszczycił

swoją obecnością p. poseł Sieradzki, który omówił prace Rządu oraz ustawę samorządową. Członkowie Koła pracują w Zw. Strzeleckim, należą do LOPP, wchodzą w skład Rady gminnej.

Obchód powstania styczniowego w Żyznowie.

Silne wrażenie pozostawił w duszy Strzelców obchód rocznicy powstania styczniowego. Przeżyliśmy choć na chwilę to, co przeżywali wówczas nasi bohaterscy rodacy. Staraliśmy się stworzyć warunki najbardziej zbliżone do dawnej rzeczywistości. A więc ciemna noc — szum drzew. W skupieniu przedzieramy się pojedynczo na wyznaczony przez komendanta punkt zborny. Zewsząd czyha niebezpieczeństwo, każdy krzak może kryć wroga Moskala. Przedzieramy się z różnem powodzeniem. Przeważna jednak część doszła, uniknąwszy niebezpieczeństwa. Punkt zborny pod krzyżem pamiątkowym. Komendant ob. Kuliga Leon wygłasza krótką przemowę zaczynając ją poprostu od słów: „Tak było wtedy"... Każde słowo nabiera ogromnej treści pod wpływem przeżytych wrażeń. Przy akompanjamencie wiatru rozbrzmiały, znów słowa wiersza:

„Ta za wolność krew przelana,
Te trudy i znoje...

Nakoniec same lecą z ust słowa pieśni:
„Bracia do bitwy nadszedł czas"

Piękną i podniosłą była ta chwila nie dająca się porównać z żadną z odbytych uroczystości.

Hokej w Rzeszowie.

Kto słyszał o hokeju lodowym w Rzeszowie? A jednak tak jest. Hokej istnieje u nas i to na wcale zadowalającym poziomie. I niech żałuje ten, kto nie był na niedzielnym meczu między zespołami I gimnazjum a reprezentacją Rzeszowa. Można się było przekonać, że hokej to nie bieganie z kijami i polowanie na kości przeciwnika, ale gra piękna i emocjonująca, wymagająca obok pewnych zalet fizycznych orjentacji, szybkości decyzji i zmysłu kombinacyjnego. Jeśli nie widzieliśmy przepisowego boiska, graczy odpowiednio umundurowanych, to nie wina w tem twórców hokeja w Rzeszowie, którymi są właśnie ci gracze. W Rzeszowie niema niestety klubu sportowego, któryby wyzyskał szlachetny zapał młodych. Sport w Rzeszowie wogóle nisko stoi, ale sporty zimowe są już zupełnie zaniedbane. Jedyny w Rzeszowie Klub Sportowy W. C. T. S. Resovia poza jedynie naprawdę czynną sekcją piłki nożnej nie może się poszczycić jakąś szerszą akcją zmierzającą do spopularyzowania sportu w Rzeszowie. Kierownictwo zapomina o tem, że przerwa zimowa piłkarzy nie wpływa chyba dobrze na ich kondycję fizyczną. Możnaby więc tak zrobić, aby gracze w zimie też zajęli się łyżwiarstwem lub narciarstwem pod opieką klubu.

Teraz coś o historji hokeja w Rzeszowie. Zaczęto uprawiać tę grę w r. 1930 lecz brak zainteresowania się tem sfer sportowych spowodował, że grano w ukryciu. Dopiero w bieżącym sezonie dzięki życzliwemu ustusunkowaniu się p. inż. T., który oddał i utrzymuje bezinteresownie tor hokejowy, powstała drużyna hokejowa dysponująca 15 graczami, którzy sami sobie nieodzowny sprzęt sprawili. W niedzielnych zawodach ulegli gimnazjaliści Reprezentacji Rzeszowa 1:5 będąc zespołem słabszym i niezdecydowanym w akcjach, mającym jedynego gracza pełnowartościowego Tonderę, który przewyższał swych kolegów o klasę. U zwycięzców podobała się mądra i skuteczna gra braci Dzerowiczów i bramkarz Wołoszyn. Bramki zdobyli Tondera a dla zwycięzców Dzerowicz Tadeusz cztery i twardy lecz surowy Lipka jedną. Sędzia pan profesor Franko objektywny. — Widzów około 200.

Gdy przed laty 160 naród nasz utracił Pomorze i wolny dostęp do morza, niósł ten pierwszy rozbiór Polski nieuchronnie za sobą i dalsze rozbiory, był początkiem końca naszej niepodległości. Ta nauka zapadła głęboko w nasze serca; głosi ona, że niemasz Polski bez morza i Pomorza.

Prof. Ignacy Mościcki
Prezydent Rzeczypospolitej

Początek rozbudowy Polskiej Floty Wojennej jest najlepszą rękojmią rozwoju mocarstwowego Państwa i kwitnącej pomyślności Narodu.

Józef Piłsudski

NADESŁANE

PODZIĘKOWANIE. 16 1—1

Przewielebnemu Duchowieństwu, Szanownej Dyrekcji Szkoły Przemysłowej za łaskawe zezwolenie uczeniom I kursu na wzięcie udziału w pogrzebie naszego Ojca i męża ś. p. Franciszka Nędzy, jak niemniej tymże uczeniom I kursu, oraz wszystkim Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę Zmarłemu, składamy na tej drodze gorące i serdeczne podziękowanie.

Wdowa z dziećmi

KRONIKA

Rocznica koronacji Ojca św. Piusa XI odbędzie się dnia 11 lutego br. z następującym programem: Suma o godz. 10·30 w kościele parafjalnym z kazaniem, po sumie uroczyste zebranie w sali Sokoła.

Walne Zebranie Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Dnia 16 lutego br. o godz. 17 odbędzie się na podstawie art. 16 statutu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, roczne Walne Zebranie członków Oddziału miejscowego, w sali Starostwa, parter na prawo, z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, 2) Sprawozdanie z działalności Zarządu za rok ubiegły, 3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 4) Uchwalenie absolutorjum obecnemu Zarządowi, 5) Wybór nowego Zarządu Oddziału i Komisji rewizyjnej, 6) Uchwalenie planu pracy i budżetu na następny rok administracyjny oraz wewnętrznego regulaminu, 7) Wybór delegata na Walny Zjazd delegatów Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz na Zjazd delegatów Okręgu, 8) Wnioski i interpelacje.

W obradach Walnego Zebrania mogą brać udział z prawem głosu tylko ci członkowie, którzy nie zalegają z wkładkami członkowskiemi ponad 3 miesiące. Walne Zebranie ważne jest bez względu na ilość obecnych członków. Ze względu na przyjazd prezesa delegatury p. generała Wieczorkiewicza, i ze względu na bardzo ważne sprawy, które poruszone zostaną na Walnem Zebraniu Zarząd prosi członków o bezwzględne przybycie.

Wieczornica Hufca Harcerzy. Dnia 31 stycznia br. staraniem Kom. Hufca Harcerzy odbyła się Wieczornica harcerska, w skład której wchodził wesoły monolog, sketch p. t. „Chwała Bogu, stół nakryty", odegrany bardzo pięknie przez „Teatrzyk harcerski", oraz zabawy harcerskie i tańce, w czasie których przygrywał młody, ale zgrany zespół orkiestrowy Związku Rezerwistów z p. Wójcikiem na czele.

Całość wypadła ładnie i miło i dała wytchnienie młodzieży zajętej intensywną pracą szkolną.

Równocześnie kom. Hufca harcerzy, składa serdeczne podziękowanie p. dyr. Kolance, za użyczenie sali gimnastycznej na ten cel, dzięki czemu powyższa impreza mogła się odbyć.

Odczyty religijno-apologetyczne. Liga katolicka urządza w poście 4 odczyty w sali Sokoła. Pierwszy na temat: Historja męki Pańskiej na tle dokumentów historycznych wygłosi ks. Dr. Józef Jałowy dnia 15 bm. o godz. 18·tej.

Rekolekcje dla wszystkich stanów odbędą się w kościele parafjalnym od 17 do 25 lutego.

Z działalności Powiatowego Komitetu LOPP. Dnia 7 lutego b. r. rozpoczął się w nowopowstałem Kole LOPP nauczycieli szkół średnich, 20 godzinny kurs obrony przeciwgazowej na który uczęszcza 25 słuchaczy. Kurs odbywa się w I Gimnazjum w godzinach wieczorowych.

Bal Strzelecki. Najwytworniejszą zabawą tegorocznego karnawału okazał się bal reprezentacyjny Zarządu i Kom. Pow. Zw. Strzeleckiego w Rzeszowie, na którym zgromadziła się się elita towarzystwa rzeszowskiego. Między innymi przybyli zastępca starosty p. Gadomski, p. prezydent miasta Dr. Krogulski, ks. kanonik profesor Dr. Chmielnikowski, ks. kanonik Sochański, pułkownik Jędrychowski, komendant placu major Koellner, prezes sądu okręgowego Dr. Stawowski, wiceprezes sądu okręgowego Dr. Byszewski z małżonką, wiceprezes sądu okręgowego Eustachiewicz, kierownik prokuratury M. Łukawski i i.

Zabawa była ożywiona prawdziwym duchem strzeleckim i niewymuszonym humorem, przy zachowaniu tradycyjnych tańców trwała do samego rana i według zapewnień uczestników tak miejscowych, jak i zamiejscowych pozostawi u tychże niezatarte wrażenie. Zwracała uwagę symboliczna dekoracja sceny.

Bufet w zarządzie firmy St. Jaśkiewicz był wyśmienicie zaopatrzony, a doskonałe zespoły orkiestr 17 pp. i 20 p. uł. spełniły swoje zadanie pod każdym względem wzorowo.

Wspólna fotografja stanowi miłą pamiątkę dla gości jak i dla gospodarzy.

Die Weihnachten im Reiche Rübezahls. Z inicjatywy prof. Jackowa odegrali uczniowie kl. Ia I gimnazjum państwowego w Rzeszowie w dniu 3 b. m. baśń dwuaktową: „Die Weihnachten im Reiche Rübezahls" w przeróbce J. Richtera. Mimo dużych trudności natury technicznej rzecz wypadła nadspodziewanie dobrze. Doskonała gra młodocianych aktorów i wspaniałe kostjumy całkowicie wyrównały braki rzeczowe. Podziwiać należy nietylko opanowanie języka lecz akcentu i melodji zdania u wszystkich grających i chyba olbrzymi wprost nakład pracy reżysera prof. Jackowa, który z piasku potrafił ukręcić bicz. Zarówno grą jak i pięknemi kostjumami wyróżnili się uczniowie Kraus (Rübezahl), Pivirotto (Rumpel-krasnoludek), Kowalski (Elf), Tischler (Friedel).

Dancing urządza Akad. Oddział Związku Strzeleckiego w sobotę dnia 10 lutego w sali Kasyna miejskiego.

Sprawozdanie Powiatowego Komitetu LOPP w Rzeszowie za rok 1933. Zarząd Pow. Kom. LOPP w składzie: Prezes p. Dr A. Friedrich, wiceprezes p. W. Mikiewicz, główny opiekun kół szkolnych p. M. Mróz, sekretarz p. K. Hebda, skarbnik p. S. Stysińska, członkowie zarządu p. Dr R. Krogulski, p. Dr F. Janusz, p. S. Krużlewski i p. W. Rożkiewicz w r. 1933

posiadał dwie sekcje propagandową i szybownictwa. Odbyto Ogólnych Zgromadzeń 1. Zebrań zarządu odbyło się 11. Zebrań sekcyj odbyło się 15. Pism załatwiono 256. Kół miejscowych LOPP istniało 18. Kół szkolnych LOPP 80. Członków rzeczywistych 1190, członków popierających 1935. Urządzono ogółem w ciągu roku 343 odczytów, 24 akademje, 10 pokazów ataków gazowych, 3 loty propagandowe samolotu Komitetu Wojewódzkiego oraz wydano afisze o sposobie urządzania pomieszczeń uszczelnionych. Urządzono bal LOPP w Rzeszowie, festyn LOPP w Tyczynie oraz przedstawienie amatorskie LOPP w Strzyżowie. Komitet Powiatowy posiada bibljoteczkę złożoną z 25 dzieł a wszystkie koła szkolne LOPP posiadają razem 605 dzieł.

Dnia 14 maja 1933 r. urządzono w związku z X Tygodniem LOPP konkurs transparentów z hasłami LOPP w którym wzięło udział 40 zawodników. Przyznano 3 nagrody, oraz uczestnikom wydano dyplomy uznania. Komitet Pow. LOPP podjął inicjatywę zniwelowania błoń obok miasta na płn. od m. Słocina celem przystosowania ich na lądowisko. W sprawie tej toczą się obecnie pertraktacje ze sferami wojskowymi. Pod względem obrony przeciwlotniczo-gazowej Komitet Powiatowy posiada wyszkolonych instruktorów a mianowicie: instruktorów I kat., II kat. 6, III kat. 29. W ciągu roku instruktorzy wyjeżdżali w powiat 23 razy. W ciągu roku urządzono 18 kursów obrony przeciwgazowej, na których wyszkolono 1220 osób. Kierownictwo tych kursów spoczywało w ręku powiatowego instruktora o. p. l. g. p. Hebdy K. Wykładowcami na tych kursach byli instruktorzy: P. W. Mikiewicz, p. B. Adamiec, p. W. Kłusek, p. H. Altkorn, p. P. Wieroński, p. J. Stryczek, p. S. Międlar, p. J. Przyboś, p. M. Bar, p. W. Kunisz, p. M. Broszkiewicz i p. W. Lutecki. Pozatem przeprowadzono akcję na rzecz funduszu im. śp. Żwirki i Wigury i zebrano drogą list ofiar kwotę 536·28 zł.

Zarząd Główny LOPP w uznaniu pracy Zarządu Pow. Kom. LOPP w Rzeszowie wyróżnił honorowymi odznakami LOPP członków Zarządu Pow. Kom. pp. W. Mikiewicza, S. Stysińską, K. Hebdę i H. Altkorna.

Czysty dochód w roku sprawozdawczym wynosił kwotę 6091 zł 87 gr, którą to kwotę przekazano Wojewódzkiemu Komitetowi LOPP we Lwowie.

Na Ogólnem Zebraniu Pow. Kom. LOPP odbytem dnia 31 stycznia 1934 r. wybrano Zarząd Pow. Kom. LOPP w następującym składzie: Prezes p. Mieczysław Panglisz, starosta powiatowy, wiceprezes p. W. Mikiewicz, główny opiekun kół szkolnych p. M. Mróz, skarbnik p. S. Stysińska, sekretarz p. K. Hebda. Na powyższem zebraniu uchwalono rezolucję, że Nauczycielstwo spełnia swój zaszczytny obowiązek w bezinteresownej ideowej pracy nad rozwojem LOPP za co należy mu się pełne uznanie.

Zarząd Pow. Kom. LOPP podaje do wiadomości, że obowiązkiem wszystkich firm w Rzeszowie jest nabywanie emaljowanej tabliczki z napisem „Jestem członkiem LOPP". Powyższe tabliczki zamawiać można u kursora który zgłosi się z pismem upoważniającym w każdej Firmie. Firmy które zamówiły już tabliczki otrzymają je w najbliższych dniach od kursora u którego dokonano zamówienia.

Korespondencja z Błażowej. W dniu Imienin Pana Prezydenta miasteczko nasze wspólnie z okolicznemi wioskami uczciły dzień ten uroczystem nabożeństwem w kościele parafjalnym, celebrowanem przez ks. kanonika Ignacego Bocheńskiego z obsługą dwóch członków BBWR. W nabożeństwie wzięły udział prawie wszystkie organizacje miejscowe. W czasie nabożeństwa przygrywała miejscowa orkiestra obywatelska. Po nabożeństwie wszystkie organizacje przy dźwiękach orkiestry pochodem przeszły przed magistrat a następnie w sali magistratu wysłuchały okolicznościowego przemówienia tut. kier. szkoły p. Marjana Jaszczuka.

Zarząd miejs. Koła BBWR odbył w tym dniu nadzwyczajnie posiedzenie Zarządu, uchwalająo wysłać telegramy z wyrazami radości do p. marszałka Sejmu, posła Stanisława Cara z okazji uchwalenia Konstytucji przez Sejm.

Na zakończenie uroczystego dnia staraniem Zarządu żeńskiego Związku Strzeleckiego w Błażowej urządzoną została wielka Akademja z obfitym programem.

Korespondencja z Chmielnika. W dniu 30 stycznia odbyło się zebranie w naszej wiosce w sprawie nabywania ziemi z rządowej parcelacji koło Kraśnika w województwie Lubelskiem, z dóbr ord. Zamoyskiego. Na zgromadzenie przybyło przeszło 400 obywateli z gm. Chmielnika i z pobliskich wiosek. Zaproszono również p. posła Sieradzkiego. Przewodniczył nacz. gm. Jakób Szajna a sekretarzował Walenty Ciura. Po zagajeniu p. poseł Sieradzki przedstawił zgromadzonym sposób nabycia ziemi z rządowej parcelacji i warunki na jakich Rząd sprzedaje ziemię osadnikom.

Zjawiła się i opozycja, która chciała mącić na zebraniu, ale po wywodach p. posła Sieradzkiego dała sobie spokój. Ludność coraz więcej garnie się do BBWR i wierzy, że tylko w ten sposób może poprawić się położenie gospodarcze na wsi.

Ze sądu. We wtorek 30 ub. m zakończono rozprawę przeciwko szajce włamywaczy kasowych i ogłoszono wyrok, na mocy którego zostali skazani Andrzej Warzybok na 5 lat, Antoni Jarosz na 4 lata i Józef Mozdzień na $2^1/_2$ roku więzienia, a wszyscy na pozbawienie praw obywatelskich. Reszta oskarżonych została uniewinniona. Rozprawie przewodniczył s. o. Konopka, oskarżał prok. Jedliczka, bronili dr. Braunfeld, dr. Czarnek i dr. Kleinman.

Ze sportu hokejowego. W środę 31 stycznia br. gościła drużyna hokejowa I gimn. w Łańcucie, gdzie pokonała zespół tamtejszego gimnazjum 4 : 0 (3 : 0, 1 : 0, 0 : 0). Gospodarze grali słabo i nie byli przeciwnikiem, któryby mógł choć na chwilę zagrozić poważnie gimnazjalistom rzeszowskim. Bramki zdobył Tondera. Sędzia p. Franko. Widzów około 600. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że Rzeszowianie doznali nader gościnnego przyjęcia ze strony publiczności i władz szkolnych.

OGŁOSZENIA

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Inż. Józef Szaynok.** Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45